

FUNDACJA GENERALI ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek



AK
Lwów

STACHOWICZ Paulina
vel Stachorówna

zam. Wójcik
ul. Tkowicz

ps. „Kozica”, „Lila”, „Lilka”

5041/wsk

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

STACHOWICZ Pauline
vel Stachowówna
z domu Wojcik
II woto Turawicz
ps. „Kozica”, „Lila”, „Lilka”

- I./1. Relacja
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora ✓ k. 1, s. 1
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —
- II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 5, s. 1-5
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945
- III./5. Inne ...
- IV. Korespondencja
-
-
-
- V. Nazwiskowe karty informacyjne —
- VI. Fotografie —

I/2 Dokumenty dotyczące relatora

- oświadczenie Bolesława Tomaszewskiego dotyczące służby
służewskiej Pauliny Stachowicz, Kawpacz 1983r., mps, rkps, kopia, k.1,
s.1



III/1

dolesz w Tomaszewski
8-540 Warszawa,

Warszawa, dnia 27.I.1983r.

Biuro Główny SB
Dział Interwencji
00-461 Warszawa, Al. Ujazdowskie 6a

W wyniku przeprowadzonych badań ustalono, że Ob. Stanisława Tomaszewska z domu Aumer ps. "Alos" była łączniczką w komóreczności konspiracyjnej Komendy Okręgu AK Łódź.

Do pracy konspiracyjnej została zaangażowana przez Paulin Stachowicz ps. "Monica" "Mila" "Milka" i na jej polecenie zamaryszowana przez "Halaske", pod kt. jej kierownictwem pracowała jako łączniczka do lipca 1944r.

W mieszkaniu Ob. Stanisławy Aumer ps. "Alos" przy ul. Ogrodniczej 9 na Łódź w lutym 1944r. odbyły się spotkania, w których wraz z innymi uczestnikami brał udział ówczesny szef sztabu Komendy Okręgu mjr. dypl. Leszek / skoczak - Londyn / ps. "Cez" "Bez", w kwietniu 1944r. ranny w lasach Janowickich, nocnym aresztowany i wkrótce rozstrzelany w miejscowości Łódź.

Paulina Stachowicz była do czasu aresztowania rannego mjr. L. Leszka jego łączniczką, a potem łączniczką i sekretarką pułkownika Okręgu mjr. dypl. Stefana Cz. zwł. ps. "Cez" w 31.VII.1944r. została aresztowana wraz z innymi gwardziarzami łódzkiego na od-rawie i wywieziona. Po powrocie i wyjściu z więzienia jako Krystyna Hójcik-Turwiczowa osiadła w Krakowie przy ul. Krupniczej 12, gdzie zmarła dnia 12.VI.1980r.

Osoba ps. "Halaska", która najczęściej i bezpośrednio kierowała pracą Ob. Stanisławy Aumer-Tomaszewskiej nie udało się uzyskać żadnych danych. Wszelkie trzy lata wstecz najbardziej kompetentny świadek w tej sprawie byłaby mjr. Janina Stachowicz-Hójcik-Turwiczowa. Obecnej sytuacji nie widzę możliwości poszukiwania dalszych świadków.

Wobec braku możliwości rekonstrukcji i wyrażenia sądu

Do wiadomości: Ob. Stanisława Tomaszewska
Kopie do ZB ZB: Dział Interwencji
1. Kopia do ZB ZB: Dział Interwencji
2. Kopia do ZB ZB: Dział Interwencji

II Materiały uzupełniające relację

- Jerzy Polaczek „Epilog „Burzy” we Lwowie [w:] Lwowskie Spotkanie społeczno-kulturalny miesięcznik polski na Ukrainie m. Lwów, [b.d.] mpś, kopia, k. 5, s. 1-5



**Lwowskie
Spotkania
Społeczno-
kulturalny
miesięcznik polski
na Ukrainie
m.Lwów**

Redaktor naczelny -
Bożena Rafalska,
Opr. graficzne -
**Sergiusz
Krochmal-
Szachwerdrow**
współpraca:
Lwów - Krystyna
Taran, Janina
Ogonowska, Teresa
Kulikowicz-
Dutkiewicz,
Stryj - Tatiana
Bojko,
Polska - Urszula i
Marisz Olbromscy,
Leszek Wątróbski

Adres
korespondencyjny:
79-014 Lwów 14
skr. poczt. 465

Tel.(+380 32) 98-20-
11



JERZY POLACZEK

Epilog „BURZY” we Lwowie

W dniach **19 i 20 lipca 1944** roku wojska **1 Frontu Ukraińskiego**, pod dowództwem marszałka Koniewa, podeszły pod Lwów w manewrze oskrzydającym. Jednostki niemieckie zrezygnowały z umocnionej obrony Lwowa i rozpoczęły odwrót. W tym momencie oddziały Armii Krajowej przystąpiły do akcji "Burza" we Lwowie.

O świcie 22 lipca zaczął się bój o Lwów. Decydującym momentem było

II/12

śmiało wtargnięcie do Lwowa, od południowego wschodu, brygady zmotoryzowanej płk. Jefimowa. Manewr był ryzykowny, ze względu na brak wsparcia dostatecznej ilości piechoty. Zastąpiły ją lwowskie oddziały AK, najpierw w dzielnicy wschodniej, a potem w pozostałych dzielnicach miasta. Wspierały one działania sowieckie i samodzielnie likwidowały wiele niemieckich punktów oporu.

[-----]

Na temat przebiegu "odprawy" jest szereg relacji jej uczestników. Relacje te różnią się znacznie, ale tylko w drugorzędnych szczegółach. Można przyjąć, że najprawdopodobniej przebieg tej "odprawy" był następujący: Zawieziono ich przez plac Halicki do dawnego pałacu Biesiadeckich, na tyłach budynków sądów przy ul. Batorego. Oficerów AK poproszono do podłużnej sali na piętrze, do której z korytarza prowadziło kilka drzwi. Stoły ustawione były w podkowę, na końcu obszerne biurko. Na stołach trochę materiałów piśmiennych. Na krzesłach pod ścianami oczekiwało już około 30 sowieckich oficerów. Wśród nich wolne miejsca, które zajęli oficerowie AK. W oczekiwaniu na rozpoczęcie narady, wśród uśmiechów, toczyły się dwujęzyczne uprzejme rozmowy. Po kilku minutach na salę wszedł nieznany dotąd pułkownik, stanął za biurkiem i poprosił o zajęcie miejsca przy stołach, według starszeństwa. Gdy wszyscy usiedli zwrócił się z prośbą, aby najstarszy stopniem polski oficer złożył meldunek. Powstał mjr Stasiewicz i w krótkich słowach podał, że obecni tu polscy oficerowie reprezentują służby i jednostki bojowe organizowanej polskiej dywizji piechoty Armii Krajowej, która chce walczyć przeciwko Niemcom u boku Armii Czerwonej. Gdy skończył, pułkownik sowiecki zwrócił się do niego, aby powtórzył ten meldunek jeszcze raz. Speszony trochę mjr Stasiewicz powtórzył wszystko od początku. Wtedy pułkownik wstał, odsunął szufladę biurka, wyjął dwa pistolety i krzyknął: *ruki w wierch!*

Oficerowie sowieccy chwycili oficerów AK za ręce, wykręcając je do tyłu. Równocześnie pootwierały się drzwi i z korytarza wbiegli na salę *bojcy* uzbrojeni w pepesze. Część ustawiła się pośrodku sali, część dokonywała osobistej rewizji oficerów AK. Odbierano dokumenty i inne przedmioty osobiste. Broni nikt nie miał. Następnie sprowadzono ich pojedynczo na dół do obszernej sutereny. Po drodze na schodach stało wielu *bojców*, uzbrojonych w pepesze. Po kilkunastu minutach wyprowadzono ich na dziedziniec i załadowano na samochód ciężarowy. Siedzieli na podłodze ciasno, okraciem jeden za drugim, twarzami w kierunku jazdy. Zawieziono ich do więzienia przy ulicy Łąckiego. Początkowo, przez kilka godzin, przebywali w jednej celi, potem rozproszono ich po różnych celach w tzw. budynku wewnętrznym, w którego piwnicach, za czasów gestapo, znajdowały się cele śmierci.

W czasie tej "odprawy" zostali aresztowani:

- mjr dypl. Kornel Stasiewicz — "Prosper" — szef sztabu Komendy Okręgu Lwów (kryptonim — "Taśma");
 - mjr dypl. Leon Bazała — "Strwiąż", cichociemny, lekarz — zastępca szefa sanitarnego Komendy Obszaru Południowo-Wschodniego;
 - kpt. Karol Borkowitz — "Zen" — komendant Dzielnic Południowej;
 - kpt. Andrzej Chołoniewski — "Łodyga";
 - dowódca oddziałów leśnych 14 p. uł. AK;
 - ppor. Władysław Cudak — "Gojba" — referent WSOP Dzielnic Wschodniej;
 - ks. Władysław (o. Rafał) Kiernicki — "Dziunio", franciszkanin, kierownik łączności konspiracyjnej Komendy Okręgu Lwów;
 - por. Stanisław Łatkowski — "Poraj" — oficer informacyjny Dzielnic Wschodniej;
 - inż. Edward Pawluk — "Profesor", urbanista — kierownik kolportażu BIP Komendy Okręgu Lwów;
 - por. Jan Podhaniuk - "Ludwik" - Komendant I Rejonu Dzielnic Południowej;
 - kpt. Edward Sidorowicz — "Burak" — komendant Dzielnic Śródmieście;
 - kpt. Dragan Sotirović — "Draža", Jugosłowianin — zastępca dowódcy oddziałów leśnych 14 p. uł. AK;
 - ppor. Franciszek Specylak — "Rapier" — adiutant i oficer organizacyjny komendy Dzielnic Południowej;
 - por. Stanisław Sypniewicz (prawdziwe nazwisko: Mieczysław Laskowski) — "Mieczysław" — kierownik legalizacji Komendy Okręgu Lwów;
 - por. inż. Stanisław Turowicz — "Roch" — szef łączności operacyjnej Komendy Okręgu Lwów;
 - ppor. Bolesław Wójtowicz — "Damian" — komendant III Rejonu Dzielnic Południowej.
- Jedyną kobietą aresztowaną w czasie "odprawy" była **Krystyna Wójcik prawdziwe nazwisko: Paulina Stachorówna**) — "Lila" — kierownik kancelarii Komendy Okręgu Lwów. Z krzykiem: "Chłopcy, jadę z Wami!!!" Wsiadła w ostatniej chwili do jednego z odjeżdżających na odprawę samochodów.

W dniu **1 lub 2 sierpnia**, część z nich, a mianowicie: mjr. Stasiewicza, kpt. Sotirovića i Krystynę Wójcik przewieziono z więzienia przy ul. Łąckiego do aresztu przy kwaterze kontrrazwiedki przy ul. Ponińskiego w willi Uwiery. Około godziny w mieszkaniu przy ul. Supińskiego 6, aresztowano

II/4

Okręgowego Delegata Rządu mgr. Adama Ostrowskiego — "Tomasza Niedzielę". Umieszczono go w osobnej celi w więzieniu przy ul. Łąckiego. Był wielokrotnie przesłuchiwany, przy czym — jak sam później twierdził — pozorowano rozstrzelanie go. W więzieniu wyraził gotowość podjęcia współpracy z PKWN. Przewieziono go do Lublina, gdzie po rozmowie z Osóbką-Morawskim zadeklarował zmianę swego politycznego stanowiska. Wyraził to w liście, ogłoszonym w numerze 52 gazety "Rzeczpospolita" z dnia 23 września 1944, przedrukowanym w numerze 33 lwowskiego "Czerwonego Sztandaru" z dnia 26 września 1944. Niebawem został mianowany wiceministrem administracji publicznej w PKWN, a w pierwszym kwartale 1945 objął stanowisko wojewody krakowskiego. Będąc w Lublinie, sprowadził ze Lwowa kilku swych przyjaciół i współpracowników z Okręgowej Delegatury we Lwowie. Gorszy los spotkał szereg innych członków Okręgowej Delegatury Rządu we Lwowie, aresztowanych w okresie późniejszym. Byli sądzeni i wracali z obozów ze wschodu dopiero po wielu latach. Nie wszyscy.

Po wyjeździe grupy oficerów na "odprawę", w kwaterze Komendy AK przy ul. Kochanowskiego 27, znajdowało się około 10 uzbrojonych żołnierzy AK pełniących służbę wartowniczą. Był tam również Zbigniew Kornet (prawdziwe nazwisko: Tadeusz Forowicz) — "Kornel" — kierownik komórki legalizacji kontrwywiadu Komendy Obszaru, pełniący tu dyżur z ramienia szefa kontrwywiadu. Były wreszcie 3—4 osoby zatrzymane w "areszcie", jako podejrzane o kolaborację z Niemcami. Dowódcą warty, a zarazem pełniącym obowiązki oficera inspekcyjnego, był **ppor. Władysław Bohr — "Sas"** d-ca plutonu z II Rejonu Dzielnicy Wschodniej, który wspomina wydarzenia tamtej nocy:

"Okolo godz. 23 wyszedłem, aby dokonać obchodu posterunków wartowniczych. Raptem zaskoczyło mnie od tyłu dwóch sowieckich żołnierzy czy oficerów. Rozbroili mnie, doprowadzili do budynku Komendy i zażądali wydania rozkazu wartownikom, aby nie stawiali oporu. Opór nie miał sensu. Złożono broń. Wszystkich wartowników oraz "aresztantów" przewieziono około północy do więzienia na Łąckiego. Wśród wartowników pamiętam Antoniego Szostakiewicza — "Szlifierza".

Od tej nocy przez dwa najbliższe dni, w budynku przy ul. Kochanowskiego 27, zorganizowany był "kocioł". W dniu 1 sierpnia zatrzymano od rana 40 osób, na miejscu przeprowadzono przesłuchania, które trwały do wieczora. Wyselekcjonowano 12 mężczyzn i 2 kobiety. Przewieziono ich do więzienia na Łąckiego. Byli wśród nich:

- **Maria Bochenek — "Grażyna — dowódca patrolu wydziału łączności operacyjnej Komendy Okręgu Lwów,**
- **Helena Terlecka — "Niwa" — z komórki kolportażu B1P Okręgu**

4/5

Lwów,

— **Kazimierz Arcimowicz** — z grupy wywiadu więziennego (kryptonim "Krata"),

— **ppor. Mieczysław Dawidowicz** — "Szczapa" — oficer Komendy Okręgu Lwów,

— **Jerzy Habela** — "Konrad" — kierownik poczty wewnętrznej kontrwywiadu Komendy Obszaru.

O innych aresztowanych brak wiadomości. "Kocioł" działał, jeszcze do 2 sierpnia. Zatrzymano kilka osób. Wkrótce utworzył się samorzutnie "system alarmowy". Starsze panie i dzieci ostrzegały przechodniów. Już 2 sierpnia dotarł do Komendy Głównej AK w Warszawie meldunek o wydarzeniach we Lwowie, określający liczbę aresztowanych oficerów na 30. Za tym meldunkiem wysyłano dalsze. Warszawa w tym czasie stała w ogniu powstańczych walk.



a

T. 5041/WSK

AK
Lwów

STACHORÓWNA Paulina

zob.

STACHOWICZ Paulina

vel Stachorówna

zacz. wojtek

ul. Tworów

ps. „Kozica”, „Lila”, „Lilka”

Amk/2019



a

T.5041/WSK

AK
Lwów

STACHOWICZ Paulina
ul. Stachowicza
zamek - Wójcik
II wrotko Turoniec
ps. "Kozica", "Lita", "Lilka"

AK/2/2019



STACHOWICZ Paulina

